

# Obiektywem widziane

**W jaki sposób wykonywać zdjęcia w plenerze. Jak fotografować miejskie obiekty, a jak elementy przyrody – tego wszystkiego doświadczyli uczestnicy warsztatów fotograficznych, które w minioną sobotę, 28 czerwca, zorganizowała Miejska Biblioteka Publiczna. Warsztaty odbyły się pod hasłem: „Skierniewice i przyroda miasta”.**

Spotkanie poprowadził Andrzej Piotrowski, wykładowca z Wyższego Studium Fotografii w Warszawie, który do Skierniewic przyjechał wraz z grupą swoich studentów. Uzbrojeni w małe aparaty fotograficy amatorzy, a także w duże, profesjonalne studenci z Warszawy przemierzali miasto wzdłuż i w szerz. Ich wędrowce przyświecał wspólny cel: zrobić jak najlepsze zdjęcia naszemu miastu. Swoją wycieczkę rozpoczęli od zabytkowego dworca PKP, następnie mijając budynek szkoły muzycznej, bramę Bąbla, bramę Parkową starymi uliczkami miasta udali się na rynek. Poza tym uczestnicy mieli okazję zrobienia zdjęć w zabytkowej parowozowni, we wnętrzu kościoła św. Stanisława i cmentarzyku przylegającego do świątyni, w kościele św. Jakuba, a także w Kościele Garnizony. Na trasie ich wędrowki znalazły się park miejski, most kolejowy, Sabediany, Izba Historii Skierniewic oraz stare wille skierniewiczanki: Klejbacha, Moczygęby i Piłsudskiego.

- Warsztaty są jedną z niekonwencjonalnych form pracy biblioteki. Mieliśmy już warsztaty z zastosowaniem metody sitodruku do dekoracji koszulek, wycieczki po Skierniewicach z przewodnikiem, a teraz zaprosiliśmy mieszkańców w plener z aparatami fotograficznymi – informuje Mirosława Przygodzińska, kierownik MBP. – To także promocja miasta, bo w warsztatach biorą udział studenci z Warszawy, którzy fotografując miasto poznają jego zabytki, ciekawe zakątki, a wraz z nimi historię Skierniewic. Ta wizyta ma zachęcić warszawiaków do powrotu - dodaje.

Ale okazuje się, że pasjonatów fotografii nie brakuje w naszym mieście. Kilkuosobowa grupa członków Skierniewickiego Klubu Fotograficznego przybyła na plenerowe warsztaty.

- Każdy z nas interesuje się fotografią dłużej lub krócej, poznaliśmy się dzięki forum internetowemu i po pewnym czasie postanowiliśmy założyć klub. W ciągu niespełna dwóch miesięcy działalności do SKF zapisało się dziesięciu członków, co świadczy o dużym zainteresowaniu fotografią wśród skierniewiczanki – mówi Emil Kowalski, założyciel SKF.

- Organizujemy plenery w Skierniewicach i okolicy, fotografowaliśmy między innymi rozpoczęcie wakacji, Dzień Reymonta, a w planach mamy dalszą organizację sesji zdjęciowych – zapowiada Emil Kowalski jednocześnie zapraszając zainteresowanych rozwijaniem swojej pasji fotograficznej i członkostwem w SKF do odwiedzenia strony internetowej: [www.skf.8p.pl](http://www.skf.8p.pl).

W sobotnich zajęciach wzięła też udział młodzież wycieczająca w mieście oraz dorośli mieszkańcy interesujący się fotografią. W sumie w warsztatach wzięło udział około 20 osób. Owocem spotkania będzie wystawa, która zostanie otwarta po wakacjach w bibliotece. Jej celem będzie zaprezentowanie miasta widzianego okiem uczestników warsztatów, ludzi, którzy są jego mieszkańcami, a nie są zawodowymi fotografami. - Chcemy pokazać Skierniewice mniej znane, pokazać nie odwiedzane zakątki i ulice, a także często opuszczone i zapomniane podwórka – mówi Mirosława Przygodzińska.

*Tekst i fot. Joanna Młynarczyk*



*Skierniewiczanki i warszawiacy. Podczas sobotniego spotkania wszystkim przyświecał jeden cel – zrobić ciekawe zdjęcia miastu i otaczającej je przyrodzie.*